

Łukasz Lewkowicz

Słowacja: nowe memorandum o polityce zagranicznej państwa

1 września 2024 r., w Dniu Konstytucji Republiki Słowackiej, prezydent Peter Pellegrini, premier Robert Fico (Smer-SSD) oraz wiceprzewodniczący parlamentu Peter Žiga (Hlas-SD) podpisali *Memorandum o kierunku polityki zagranicznej Republiki Słowackiej*. W wydarzeniu uczestniczył także minister spraw zagranicznych Juraj Blanár (Smer-SSD), który odczytał treść dokumentu. Memorandum podkreśla niepodważalność członkostwa państwa w UE i NATO, ale przy zachowaniu „suwerennej” polityki zagranicznej. Nie ma w nim również odniesienia do rosyjskiej inwazji na Ukrainę – wspomina się jedynie o potrzebie dyplomatycznych i pokojowych rozwiązań w polityce międzynarodowej.

Sygnatariusze memorandum, poza deklaracją dotyczącą zakotwiczenia Słowacji w strukturach europejskich i transatlantyckich, zobowiązują się do wspólnych rozwiązań w obszarze polityki zagranicznej. Dokument mówi o „suwerennej” polityce zagranicznej wobec „wszystkich czterech stron świata”, co może oznaczać współpracę Bratysławy nie tylko z partnerami z Zachodu, ale także z regionem Azji i Afryki, w tym państwami autorytarnymi. Memorandum nie zawiera bezpośredniego komentarza na temat rosyjskiej agresji na Ukrainę. Wspomina się w nim jedynie o konieczności przestrzegania prawa międzynarodowego chroniącego poszczególne państwa. W dokumencie deklaruje się także, że Słowacja nie będzie wtrącać się w sprawy innych państw i tego samego żąda dla siebie.

Dokument zakłada, że podczas kryzysu międzynarodowego Słowacja będzie się koncentrować na wymiarze humanitarnym. Priorytetem ma być pomoc ofiarom kryzysów i konfliktów w dowolnej części świata oraz deeskalacja wszelkich napięć. Zwrócono także uwagę na aktywniejsze wykorzystanie dyplomacji w celu pokojowego rozwiązywania kryzysów. Ponadto w dokumencie zadeklarowano ochronę strefy Schengen przy jednoczesnym sprzeciwie wobec nielegalnej migracji.

Po podpisaniu memorandum premier R. Fico oświadczył, że Słowacja jest państwem suwerennym, i skrytykował panujący w UE „jedyny obowiązkowy pogląd polityczny”. Jako przykład podał mieszanie się polityki w sprawy sportu. Chodziło o krytykę dotyczącą decyzji słowackich władz hokeja na lodzie o powołaniu zawodników grających na co dzień w klubach rosyjskich. W odniesieniu do wojny rosyjsko-ukraińskiej premier wskazał na potrzebę rozwiązań pokojowych i zaznaczył, że konflikt zbrojny mógł być zakończony dwa miesiące po jego rozpoczęciu.

Prezydent Pellegrini w swoim oświadczeniu mówił o konieczności utrzymania Słowacji w UE i NATO, do których państwo to dołączyło dobrowolnie. Jednocześnie, jego zdaniem, polityka zagraniczna Słowacji powinna pozostać suwerenna.

Wiceprzewodniczący parlamentu P. Žiga wezwał opozycję, by przyłączyła się do wspólnego stanowiska w sprawach zagranicznych. Nawiązując do wstrzymania przez Ukrainę tranzytu części rosyjskiej ropy, stwierdził, że żadnemu z państw NATO i UE nie powinno się wytykać chęci zapewnienia stabilnych dostaw surowców na potrzeby własnych obywateli.

Memorandum nie jest pierwszym tego rodzaju dokumentem przyjętym w ostatnich latach. Podobne memoranda podpisali trzej najwyżsi urzędnicy konstytucyjni w latach 2017, 2019 i 2020. W pierwszym przypadku byli to ówczesny premier R. Fico, ówczesny prezydent Andrej Kiska i marszałek parlamentu Andrej Danko (SNS). W 2019 r. dokument podpisali prezydent Zuzana Čaputová, premier Pellegrini i A. Danko, natomiast w 2020 r. wspólnie z prezydent Čaputová podpisali go premier Igor Matovič (OLaNO) i marszałek parlamentu Boris Kollár

(Smer rodina). O ile w 2017 roku przy podpisywaniu memorandum byli obecni wszyscy trzej przewodniczący partii wchodzących w skład ówczesnej koalicji rządowej, tj. Robert Fico, Andrej Danko i Béla Bugár (Most-Híd), o tyle tym razem przewodniczący SNS był nieobecny (zapowiedział udział w dniu otwartym w parlamencie z okazji Dnia Konstytucji, brał także udział w dyskusji w STVR).

Komentarz:

- Aktualne memorandum dość ogólnie wskazuje priorytety polityki zagranicznej obecnej koalicji rządowej. Dokument w dużym stopniu stanowi kontynuację zapisów programu rządu z 2023 r., ale także wcześniejszych gabinetów z udziałem Smer-SSD. Obecna władza podkreśla silne zakotwiczenie Słowacji w strukturach zachodnich (UE, NATO), co ma na celu wytrącenie z rąk opozycji argumentu o chęci opuszczenia przez to państwo obu organizacji. Jednocześnie wskazuje na wielowektorowość swojej polityki zagranicznej, otwartej nie tylko na Zachód, ale także na inne części świata. Może to być ukłon w stronę takich państw jak Rosja, Białoruś czy Chiny, z którymi obecna ekipa rządząca chce utrzymywać relacje gospodarcze oraz polityczne. Brakuje także odwołania do istniejących w regionie formatów regionalnych (m.in. Grupy Wyszehradzkiej, Inicjatywy Trójmorza), co może wskazywać na pewien kryzys w relacjach z sąsiadami.
- Po raz kolejny decydenci na Słowacji w oficjalnym dokumencie dystansują się od jednoznacznego stanowiska wobec wojny rosyjsko-ukraińskiej (zob. [„Komentarze IES”, nr 1087](#)). W memorandum nie wspomina się o konflikcie na Ukrainie, nie ma również wzmianki na temat agresywnej polityki Rosji. Jest za to dużo ogólników o przestrzeganiu prawa międzynarodowego, dialogu politycznym, dyplomatycznych rozwiązaniach konfliktów. Jest to zbieżne w dużym zakresie z polityką zagraniczną Węgier, ale stoi w sprzeczności z udzielaniem pomocy Ukrainie ze strony Republiki Czeskiej i Polski. Koalicja zabiega o konsensus w sprawie polityki zagranicznej wspólnie z opozycją, biorąc jednak pod uwagę wiele prorosyjskich działań i wypowiedzi polityków obozu rządowego, trudno będzie wypracować porozumienie w tym zakresie.